Krótkie przedstawienie problemów w branży geodezyjnej w odniesieniu do obowiązujących przepisów prawnych

Jaka jest geneza modyfikowanego już 62 razy (średnio co pół roku) ustawy
Prawo Geodezyjne i Kartograficzne.

17 maja 1989 r. na ostatnim posiedzeniu (komunistycznego) sejmu przed zmianami ustrojowymi i wyborami 18 czerwca 1989 r, została ogłoszona w Dzienniku Ustaw nr 30 ustawa Prawo geodezyjne i kartograficzne.

Treść ustawy składa się z zbitków następujących dekretów:

- Dz.U. 1946 nr 53 poz. 289 Dekret z 13 września 1946 r. o rozgraniczeniu nieruchomości
- Dz.U.1948 nr 24 poz. 160 Dekret z 29 kwietnia 1948 r o prawie wykonywania zdjęć lotniczych
- Dz.U. 1952 nr 24 poz. 162 Dekret z 24 kwietnia 1952 r. o państwowej służbie geodezyjnej i kartograficznej
- Dz.U. 1955 nr 6 poz. 32 Dekret z 2 lutego 1955 r. o ewidencji gruntów i budynków
- Dz.U. 1956 nr 25 poz. 115 Dekret z 13 czerwca r. o państwowej służbie geodezyjnej i kartograficznej

Dekrety te wzorowane na Rozporządzeniu Rady Komisarzy Ludowych ZSRR *o utworzeniu Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii – GUGiK przy Radzie Komisarzy Ludowych ZSRR* (Постановление СНК СССР от 14.09.1938 г № 994 о создании Главного управления геодезии и картографии при Совете Народных Комиссаров - ГУГК при СНК СССР) z dnia 15 września 1938 r. obowiązywały w Polsce do 1 lipca 1989 r.

Dekretem z 1952 r. powołano państwową służbę geodezyjną i kartograficzną do min. planowania, koordynowania i kontrolowania robót geodezyjnych i kartograficznych. W art. 12 ust. 1 ogłoszono (obowiązujący do dziś również w art. 12) nakaz zgłaszania prac:
"Art. 12. 1. Przed przystąpieniem do robót geodezyjnych w terenie urzędy, instytucje i przedsiębiorstwa powinny zgłosić prezydium właściwej powiatowej (miejskiej) rady narodowej rodzaj i zakres robót oraz w miarę możliwości termin ich wykonania……"

Cały ten system nadzoru i kontroli przez służbę geodezyjną wykonawców prac geodezyjnych powstały w 1952 r. trwa do dzisiaj i opiera się na następujących procedurach:

- obowiązku zgłaszania do urzędu zamiaru wykonania pracy
- przymusowym wykupie przez przedsiębiorców geodezyjnych materiałów geodezyjnych z państwowego zasobu, bez względu na jakość i przydatność
- weryfikacji przez urzędnika jakości pracy, którą wykonał prywatny przedsiębiorca, posiadający uprawnienia państwowe na zlecenie innego przedsiębiorcy lub prywatnego inwestora
- bezpłatnego przekazania na rzecz państwowego zasobu dodatkowej dokumentacji geodezyjnej sporządzonej tylko na jej potrzeby całkowicie odrębnej od dokumentacji przekazywanej zleceniodawcy
- państwowy zasób otrzymaną bezpłatnie od przedsiębiorców dokumentację geodezyjną ma prawo sprzedawać innym podmiotom i czerpać z tego zyski

- obowiązku uwierzytelniania przez organy administracji geodezyjnej dokumentacji sporządzonej przez uprawnionego geodetę- prywatnego przedsiębiorcę na potrzeby zamawiającego prywatnego podmiotu.

O ile w 1952 nakaz zgłaszania prac miał uzasadnienie w tym, że na zlecenie państwa pracę wykonywały państwowe jednostki wykonawstwa i tym samym przekazywały do państwowego zasobu wykonaną dokumentację. Dlatego też administracja państwowa tylko przez zgłoszenia miała możliwość kontroli czy prace się nie dublują.
Przy obecnej gospodarce wolnorynkowej, gdy wykonawcami geodezyjnymi są prywatni przedsiębiorcy a zleceniodawcami w większości są prywatni przedsiębiorcy ingerencja państwa w umowy cywilnoprawne pomiędzy przedsiębiorcami jest wręcz niewskazana.

Zaskakującym i nie ujętym w opracowaniu Biura Analiz Sejmowych jest fakt, że państwowe zlecenia na prace geodezyjne opłacane przez państwo a zlecone przez organy Służby Geodezyjnej i Kartograficznej są zwolnione z restrykcyjnej procedury zgłaszania prac geodezyjnych, opłaty za materiały i weryfikacji. BAS na 11 stronach broni obowiązku zgłaszania prac w zaostrzonej formie wprowadzonej nowelizacja z kwietnia 2020 r. np. w przypadku ustalenia granic dla podmiotu prywatnego jednej działki, argumentując, że cały system runie, inni wykonawcy nie będą mogli wykonywać pracy na sąsiednim terenie jeżeli z p.g.k. wykreśli się wprowadzone nowelizacją ograniczenia czasowe oraz w art. 12 ust. 2a, 2b, 2c, 2d, 2e. Natomiast nawet jednym zdaniem nie odnosi się i nie wyjaśnia dlaczego i jakim interesem kierował się ustawodawca, że ustalanie granic kilkudziesięciu tysięcy działek na powierzchni kilku tysięcy hektarów zleconych przez organ jest zwolnione z obowiązku zgłoszenia i opłaty za materiały. Tu system się nie zawali. Gdzie jest równość i proporcjonalność obciążeń.
Art. 12. 1. Wykonawca prac geodezyjnych zgłasza prace geodezyjne przed ich rozpoczęciem:
3) właściwym miejscowo starostom, jeżeli celem tych prac jest:
l) wykonanie innych niż wymienione w lit. b, c oraz f–k czynności lub dokumentacji geodezyjnej w postaci map, rejestrów lub wykazów, których wykonanie może skutkować zmianą w bazach danych, o których mowa w art. 4 ust. 1a pkt 2, 3, 10 lub 12, z wyjątkiem prac wykonywanych na zamówienie organu Służby Geodezyjnej i Kartograficznej.

Problemem nękającym kilkudziesięciotysięczne środowisko przedsiębiorców geodezyjnych jest archaiczne (komunistyczne), nie dostosowane do gospodarki wolnorynkowej, do wolności gospodarczej i prywatnych podmiotów gospodarczych Prawo geodezyjne i Kartograficzne. Założenia dekretów z lat pięćdziesiątych, okresu najgorszej komuny, okresu stalinowskiego nadal są żywe w obowiązującym i ciągle aktualizowanym regulacjami p.g.k przeciw “prywaciarzom”. Próba złagodzenia coraz bardziej restrykcyjnych nowelizacji i przywrócenia działającego i sprawdzonego w praktyce zapisu art.12 p.g.k. do kwietnia 2020 r. spotkała się z ostrą reprymendą BAS, które sporządzając swoją opinię posiłkowało się uzasadnieniem napisanym w 2020 r. przez Główny Urząd Geodezji i Kartografii gdy Głównym Geodetą Kraju był zdymisjonowany Waldemar Izdebski znany ze swego nieprzychylnego stosunku do środowiska geodezyjnego, a zarazem będący autorem uzasadnienia przedmiotowej nowelizacji z 2020 r.

Organ ten, który od 1952 r stoi na straży nie przystającego do obecnych warunków ustrojowych Prawa Geodezyjnego i Kartograficznego będzie na pewno bronił swojego status quo oraz swoich interesów.

Niezbędnym i koniecznym jest uchwalenie nowego Prawa Geodezyjnego i prawne usankcjonowanie osób wykonujących zawód geodety - mierniczego. Zaproponowana petycja jest pierwszym, drobnym krokiem w przywracaniu normalność w branży geodezyjnej i namiastkę wolności przedsiębiorcom geodezyjnym. Wolność gospodarcza, Prawo przedsiębiorców są zasadami, które nie są znane ani przestrzegane przez Służbę Geodezyjną i Prawo Geodezyjne i Kartograficzne. Polska Geodezja pod względem prawnym tkwi w głębokiej komunie. Czas na faktyczną dekomunizację. Petycja i zwarte w niej postulaty są pierwszym malutkim krokiem do tego by wreszcie ustawodawca pochylił się nad tym problemem. Są wierzchołkiem góry lodowej problemów spowodowanych przez archaiczne Prawo Geodezyjne i Kartograficzne.
Cały system organizacyjno – prawny nie nadaje się już do następnych nowelizacji, należy koniecznie stworzyć nowe podwaliny prawne regulujące zasady działania branży geodezyjnej.

Na zakończenie nasuwa się pytanie, które padło już na posiedzeniu Komisji:
Czy Szanowne Posłanki i Szanowni Posłowie znają inny zawód w Rzeczypospolitej Polskiej, który musi zgłaszać urzędowi zamiar wykonania pracy, tłumacząc się jednocześnie co ma zamiar zrobić, jak ma zamiar to zrobić, ile różnych czynności ma zamiar wykonać i jak długo to będzie trwało.

Wniosek końcowy:
Ze względu na obszerność tematu OZZG prosi o wskazanie możliwości spotkania przedstawicieli przedsiębiorców geodezyjnych z członkami Komisji ds Petycji lub ewentualnie utworzenie podkomisji ds geodezji gdzie możliwe by było szczegółowe omówienie najważniejszych zagadnień np. utworzenie prawdziwego katastru nieruchomości, podległości pionowej służby geodezyjnej, zdefiniowanie prawne zawodu geodety - mierniczego, zasad i reguł przeprowadzania egzaminów na uprawnienia zawodowe. Członkowie OZZG są do dyspozycji i gotowi do rozmów i wyjaśnień na każde nawet trudne tematy dot. problemów naszego środowiska geodezyjnego.

Jacek Panchyrz

Wiceprzewodniczący
Zarządu Krajowego
OZZG